

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 29 października 2019 r.

**Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie II Wydział Cywilny w następującym składzie:**

**Przewodniczący: Sędzia Agnieszka Matias - Smolińska**

**Protokolant: sekr. sądowy K. R.-S.**

**po rozpoznaniu w dniu 29 października 2019 r. w Szczecinie**

**na rozprawie sprawy z powództwa E. O.**

**przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.**

**o zapłatę**

**I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki E. O. kwotę 12 000 zł (dwanaście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 września 2016 roku do dnia zapłaty,**

**II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,**

**III. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki E. O. kwotę 3817 zł (trzy tysiące osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,**

**IV. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 400 zł (czteryście złotych) tytułem kosztów sądowych.**

**Sygnatura akt II C 970/17**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 października 2017 r. E. O. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 4.000 zł tytułem części zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 34 zł oraz kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 1.200 zł.

W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 29 maja 2015 r. podczas trwania Mistrzostw Polski Skarbowców doszło do wypadku polegającego na tym, że powódka potknęła się o nierówność (dziurę w nawierzchni) i upadła w wyniku, czego doznała urazów ciała. Powódka podniosła, że bezpośrednio po zdarzeniu została przewieziona karetką pogotowia do szpitala gdzie po przeprowadzeniu badań RTG stwierdzono u niej zwichnięcie stawu ramiennego ze złamaniem guzka większego kości ramiennej prawej. Wskazała, że po repozycji zwichnięcia i zastosowania unieruchomienia za pomocą ortezy została wypisana z zaleceniem przyjmowania leków przeciwbólowych oraz dalszego leczenia ortopedycznego i rehabilitacyjnego. Nadto podczas dalszego leczenia ortopedycznego została skierowana na dalsze zabiegi rehabilitacyjne. Powódka wskazała, że istniejący stan po urazie jest dla niej źródłem stresów i ogranicza jej normalne funkcjonowanie. Nadto nadal odczuwa dolegliwości bólowe i ma trudności z wykonywaniem czynności życia codziennego. W dalszej części uzasadnienia wskazała, że w dniu 24 sierpnia 2016 r. zgłosiła szkodę ubezpieczycielowi,

co skutkowało przyznaniem jej w dniu 19 grudnia 2016 r. odszkodowania w kwocie 10.455 zł. Mimo odwołania się od decyzji pozwana odmówiła zapłaty dalszej kwoty zadośćuczynienia.

Pismem z dnia 24 listopada 2017 r. stanowiącym odpowiedź na pozew, pozwane towarzystwo ubezpieczeń wniosło o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki kosztów postępowania sądowego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwana nie negowała powstania szkody, tożsamości osoby poszkodowanej oraz zawarcia umowy ubezpieczenia OC. Pozwana jednak zaprzeczyła, co do zasady swojej odpowiedzialności wskazując, że w umowie o odpowiedzialności za szkody mowa jest o szkodach powstałych w wyniku uczestnictwa w Mistrzostwach a nie w wyniku stanu technicznego majątku gminy. Dodatkowo wskazała, że zgodnie z treścią OWU (...) S.A. za stan techniczny obiektów i urządzeń nie obciąża Fundacji. Dodatkowo pozwana wskazała, że to powódka ponosi winę za skutki zaistniałego zdarzenia ewentualnie przyczyniła się do powstałej szkody bowiem powódka wchodząc na elementy Skateparku nie zachowała należytej ostrożności. Pozwana wskazała również, że nawet gdyby przyjąć jej odpowiedzialność to wypłacona w postępowaniu likwidacyjnym kwota w całości rekompensuje krzywdę powódki (k.63-65).

W piśmie z dnia 11 grudnia 2017 powódka odniosła się do twierdzeń i zarzutów pozwanej (k.82-83).

Pismem z dnia 7 listopada 2018 r. powódka rozszerzyła powództwo o kwotę 3.000 zł a w konsekwencji wniosła o zasądzenie od pozwanej kwoty 7.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 34 zł oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Nadto wniosła o rozliczenia opłaty sądowej od rozszerzonego powództwa w orzeczeniu końcowym (k.128-129).

Pismem z dnia 5 lutego 2019 r. powódka rozszerzyła powództwo o kwotę 5.000 zł a w konsekwencji wniosła o zasądzenie od pozwanej kwoty 12.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 34 zł oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Nadto wniosła o rozliczenia opłaty sądowej od rozszerzonego powództwa w orzeczeniu końcowym (k.155).

W piśmie z dnia 27 maja 2019 r. pozwana podtrzymała dotychczasowe stanowisko. Nadto podniosła, że roszczenie powódki jest przedawnione (k.170-171).

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Pozwana (...) S.A. z siedzibą w W. prowadzi działalność gospodarczą związaną z ubezpieczeniami, w tym ubezpieczeniami od odpowiedzialności cywilnej.

#### ***Bezsporne, nadto***

- KRS k. 66v-68

W dniu 29 maja 2015 r. w godzinach nocnych tj. ok. 22.00-23.00 w miejscowości R., na terenie Kompleksu sportowo-rekreacyjnego, w trakcie biesiady zorganizowanej w ramach XV Mistrzostw Polski Skarbowców o Puchar Ministra Finansów na terenie stadionu doszło do wypadku polegającego na tym, że powódka podczas przechodzenia z innymi uczestnikami z terenu, na którym znajdowało się zaplecze gastronomiczne w postaci ławek oraz stołów do tzw. „strefy tanecznej” przez nieoświetlony pomost -rampę będącą częścią funkcjonującego w tym miejscu Skateparku – wpadła w dziurę w nawierzchni w wyniku, czego powódka przewróciła się na prawy bark. Powódka miała rozcięty nos, zaczęła uskarżać się na ból ręki, która zaczęła natychmiast puchnąć.

Teren, na jakim znajdowała się rampa nie był ogrodzony. Przedmiotowa strefa nie była również wyłączona z użytku.

#### ***Dowód:***

- zeznania K. B. (1) k. 89-90
- zeznania M. K. k. 90-91
- zeznania powódki E. O. k. 182-184
- dokumentacja zdjęciowa k.14-16, 73-74
- akta szkody k. 75-80

Kompleks sportowo-rekreacyjny stanowi własność Gminy R.. Kompleks na czas trwania Mistrzostw został nieodpłatnie użyzony Fundacji (...) II. Zgodnie z 2 porozumienia w terminie Mistrzostw Gmina używała na potrzeby organizowanych mistrzostw obiekty sporowo-rekreacyjne w tym bieżnie, korty, boiska wielofunkcyjne, hale sportowe i szatnie. Gmina nadto zapewniała na terenie obiektu obecność pracowników, którzy mieli gwarantować możliwość właściwego korzystania z (...). Zgodnie z § 4 porozumienia Gmina R. zapewniała o należytych stanie technicznym obiektów umożliwiającym bezpieczne przeprowadzenie konkurencji sportowych. Fundacja oświadczyła, że zapoznała się z parametrami, wyposażeniem oraz innymi właściwościami obiektów oraz uznała je za właściwe dla celu, w jaki bierze je w użyczenia. Fundacja nadto miała ponosić pełną i wyłączną odpowiedzialność za wszelkie roszczenia uczestników Mistrzostw wynikłe z ewentualnych szkód powstałych w wyniku uczestnictwa w Mistrzostwach oraz w przypadku zgłoszenia takich roszczeń miała zwolnić Gminę z odpowiedzialności w tym zakresie.

Podczas trwania XV Mistrzostw Polski Skarbowców o Puchar Ministra Finansów tj. w okresie od 29 maja 2015 r. do 31 maja 2015 r. Fundacja (...) II posiadała wykupioną polisę od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. z siedzibą w W.. Polisa zawierała klauzule dodatkowe w tym klauzule nr 16 obejmującą roszczenia z zakresu szkody wyrządzonej uczestnikom w wyniku przeprowadzonej imprezy.

**Dowód:**

- porozumienie z dnia 5 maja 2015 r. k. 18-19
- kserokopia polisy k. 20-21
- OWU k. 70-72

Bezpośrednio po zdarzeniu powódka została przetransportowana karetką pogotowia ratunkowego do Szpitalnego Oddziału ratunkowego (...) Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej – Szpital (...) w G.. Jak wynika z karty informacyjnej Oddziału (...) Urazowo-Ortopedycznej u powódki rozpoznano zwichnięcie stawu ramiennego ze złamaniem guzka większego kości ramiennej prawej. W trakcie pobytu na oddziale wykonano diagnostykę radiologiczną, badania laboratoryjne, prowadzono obserwację stanu zdrowia a także zastosowano leczenie w postaci zamkniętej repozycji zwichnięcia stawu ramiennego prawego. Powódka została wypisana w dniu 29 maja 2015 r. w stanie ogólnym i miejscowym dobrym. Powódce zalecono utrzymanie unieruchomienia kończony w ortezie przez okres 6-ciu tygodni, wizytę kontrolną w poradni ortopedycznej po dwóch tygodniach, przyjmowania leków przeciwbólowych i przestrzegania zaleceń dietetycznych oraz wskazań rehabilitacyjnych i profilaktycznych. Powódce wystawiono druk o czasowej niezdolności do pracy od 29 maja 2015 r. do 15 czerwca 2015 r.

**Dowód:**

- karta informacyjna k. 22

Powódka po zakończeniu leczenia szpitalnego korzystała z pomocy lekarskiej oraz zajęć rehabilitacyjnych oraz zabiegów terapii manualnej celem usprawnienia prawego stawu ramiennego, zwiększenia zakresu ruchomości stawu, mobilizacji okolicznych tkanek miękkich. Powódka kontynuowała leczenie w (...) Centrum (...) w S..

W wyniku badania RTG w dniu 2 lipca 2015 r. stwierdzono stan po wygojonym złamaniu guzka większego prawej kości ramiennej z widocznym podłużnym odłamkiem kostnym oraz zwicnięcie kości ramiennej.

W dniach 9 lipca 2015 r. do 1 sierpnia 2015 r. powódka przebyła rehabilitację leczniczą w ramach prewencji ZUS z powodu dolegliwości bólowych kręgosłupa szyjnego oraz dolegliwości bólowych i organicznej ruchomości barku prawego.

Przeprowadzone w dniu 23 września 2015 r. badanie rezonansem magnetycznym stawu barkowego wykazała przebyte złamanie guzka większego z niewielkim przemieszczeniem ku tyłowi i ku górze.

W zaświadczeniu lekarskim z dnia 22 października 2015 r. opisano, że u powódki pozostało ograniczenie ruchomości stawu ramiennego w zakresie odwodzenia rotacji wewnętrznej i zgięcia.

Wpis z dnia 19 grudnia 2015 r. dokumentuje brak poprawy po dotychczasowej rehabilitacji – utrzymywał się przykurcz przywiedzeniowy. Zalecono kontynuację terapii manualnej aż do czasu uzyskania adekwatnej ruchomości stawu ramiennego – w szczególności czynnego odwodzenia.

Powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim od 7 lipca do 31 sierpnia 2018 r.

Powódka przed zdarzeniem leczyła się z uwagi na dolegliwości bólowe kręgosłupa oraz stawu kolanowego lewego. U powódki rozpoznano zmiany zwyrodnieniowe stawu obojczykowo-barkowego.

#### ***Dowód:***

- skierowanie z dnia 13 czerwca 2015 r. k. 23
- pismo z dnia 22 czerwca 2015 r. k. 23v
- wykonane zabiegi k. 24
- wynik badania RTG k. 25
- informacja o przebytej rehabilitacji k. 26
- wynik badania rezonansem k. 27
- zaświadczenie lekarskie k. 28
- historia choroby k. 29-35
- zaświadczenie o przebytej rehabilitacji k. 36
- druk o niezdolności do pracy k. 37-38
- opinia biegłego z zakresu (...). R. k. 104-121

Po urazie wynikającego ze zdarzenia z dnia 29 maja 2015 r. u powódki doszło do utrwalonego ograniczenia ruchomości stawu ramiennego prawego oraz obserwowano przewlekły zespół bólowy stawu ramiennego prawego. Obecnie u powódki stwierdza się ograniczenie ruchomości stawu ramiennego prawego, które wynosi 55 % dla ruchu zgięcia do przodu stawu ramiennego i 95 % dla odwodzenia. Na skutek zdarzenia pogorszeniu uległ zakres ruchu, zdolność sięgania po przedmioty znajdujące się powyżej linii ramion, siła, precyzja i jakość uchwytu. Przez pierwsze 4 tygodnie po urazie, w okresie stosowania ortezy i na początkowym okresie adaptacji po jej zdjęciu mogły występować istotne ograniczenia w codziennym funkcjonowaniu. W szczególności utrudnione było gotowanie, sprzątanie, noszenie cięższych przedmiotów oraz poniekąd zachowanie higieny osobistej.

Z uwagi na fakt, że odłamy złamania wygoiły się z niewielką deformacją może być to przyczyną przewlekłego bólu stawu ramiennego prawego oraz nawracających zapaleń kaletki podbarkowej. U powódki zauważalny staje się postęp choroby zwyrodnieniowej stawu ramiennego. Zmiany te wydają się występować szybciej niż by to wynikało z naturalnego procesu starzenia.

Obecny uszczerbek na zdrowiu powódki związany z ograniczeniem ruchomości stawu ramiennego wynosi 10 %. Doznany uszczerbek ma charakter stały.

**Dowód:**

- opinia biegłego z zakresu (...). R. k. 104-121

W wyniku zdarzenia z dnia 29 maja 2015 r. doszło do pojawienia się u powódki zaburzeń adaptacyjnych, które wiązały się z długotrwałym doznawaniem przez powódkę napięcia emocjonalnego, rozdrażnienia, gniewu, przeżywania utraty dotychczasowej sprawności. Dolegliwości te wpływały i nadal wpływają na doznawanie przez powódkę ciągłego dyskomfortu. Istnieje szansa na ustąpienie ich w przyszłości. Powódka nie wymagała i nie wymaga leczenia psychiatrycznego. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki wyniósł 3 %.

**Dowód:**

- opinia biegłej z zakresu psychiatrii K. B. k. 138-142

Wobec doznanego urazu oraz dolegliwości bólowych powódka zrezygnowała z aktywności zawodowej oraz fizycznej w tym zajęć fitness, pływania czy strzelania. Wymagała wsparcia osób najbliższych oraz osób trzecich, nawet przy prostych czynnościach dnia codziennego. Nie może spać na prawym boku bo natychmiast się budzi z uwagi na ból. Wypadek spowodował u powódki ogromny dyskomfort. Czuje się niedowartościowana. Po wypadku musiała zrezygnować z funkcji biegłego, gdyż nie mogła samodzielnie pisać na komputerze. Obecnie prawa ręka powódki musi być cały czas podparta.

**Dowód:**

- zeznania powódki E. O. k. 182-184

Pismem z dnia 24 sierpnia 2016 r. pełnomocnik powódki zgłosił (...) z siedzibą w W. szkodę z dnia 29 marca 2015 r. oraz wniósł o przyznanie i wypłatę kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie oraz zwrot poniesionych przez poszkodowaną kosztów leczenia w wysokości 4.905 zł. Decyzją z dnia 30 listopada 2016 r. pozwana przyznała powódce odszkodowanie w wysokości 10.455 zł (zadośćuczynienie za doznana krzywdę w kwocie 8.000 zł oraz koszty leczenia 2455 zł). Ubezpieczyciel przyjął 8 % trwały uszczerbek na zdrowiu powódki. Pismem z dnia 18 stycznia 2017 r. pełnomocnik powódki odwołał się od decyzji pozwanej oraz wniósł o zapłatę kwoty 26.370 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia (22.000 zł tytułem dopłaty do przyznanej kwoty zadośćuczynienia, 2.450 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów leczenia, 1.920 zł tytułem rekompensaty kosztów związanych z opieką osób trzecich). Pismem z dnia 20 lutego 2017 r. pozwana odmówiła zapłaty dalszej kwoty odszkodowania.

**Dowód:**

- pismo z dnia 24 sierpnia 2016 r. k. 40-42

- pismo z dnia 30 listopada 2016 r. k. 43-44

- skierowanie na komisję lekarską k. 45

- orzeczenie lekarskie k. 46-48

- pismo z dnia 18 stycznia 2017 r. k. 49-50

- protokół badania lekarskiego k. 51

- opinia kompleksowa k. 52-53

- pismo z dnia 20 lutego 2017 r. k. 54

### **Sąd zważył, co następuje.**

Powództwo okazało się w całości zasadne.

Na wstępie zaznaczenia wymagało, iż w przedmiotowym procesie powódka po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa domagała się zasądzenia od pozwanej kwoty 12.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę jaką odniosła na skutek zdarzenia z dnia 29 maja 2015 r.

Pozwane towarzystwo ubezpieczeń nie negowało samego faktu powstania szkody, tożsamości osoby poszkodowanej oraz zawarcia umowy ubezpieczenia OC. Pozwana jednak zakwestionowała odpowiedzialność za szkody wywołane u powódki ewentualnie wskazując, że powódka ponosi winę za skutki zaistniałego zdarzenia ewentualnie przyczyniła się do powstałej szkody. Z ostrożności procesowej pozwane towarzystwo wskazało, że nawet gdyby przyjąć jego odpowiedzialność to wypłacona w postępowaniu likwidacyjnym kwota w całości rekompensuje krzywdę powódki.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2 art. 822 k.c.). Poszkodowany uprawniony jest do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej do dochodzenia roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

W niniejszej sprawie bezsporne było, że do zdarzenia w dniu 29 maja 2015 r. z udziałem E. O. doszło w godzinach nocnych tj. ok. 22.00-23.00 w miejscowości R., na terenie Kompleksu sportowo-rekreacyjnego, w trakcie biesiady zorganizowanej w ramach XV Mistrzostw Polski Skarbowców o Puchar Ministra Finansów. Bezsporne również było, że w okresie od 29 maja 2015 r. do 31 maja 2015 r. Fundacja (...) II posiadała wykupioną polisę od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. z siedzibą w W..

Na etapie postępowania likwidacyjnego, pozwane towarzystwo ubezpieczeń nie kwestionowało swojej odpowiedzialności z polisy OC przyznało powódce odszkodowanie w kwocie 8000 zł.

Podstawę prawną żądania powódki zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę stanowi przepis art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. Zgodnie z jego treścią, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W rozpatrywanej sprawie wysokość zadośćuczynienia była sporna. Strona pozwana podnosiła, że wypłacona w postępowaniu likwidacyjnym kwota 8000 zł w całości rekompensuje krzywdę powódki, dodając, że żądane przez powódkę zadośćuczynienie jest wygórowane i nie znajduje oparcia w materiale dowodowym.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w aktach niniejszej sprawy, a w szczególności na podstawie dokumentacji dotyczącej przedmiotowego zdarzenia, dokumentów oraz w oparciu o zeznania K. B. (1), M. K. jak i powódki. Sąd dał wiarę załączonym do akt sprawy dokumentom, gdyż ich prawdziwość i wiarygodność w świetle wszechstronnego rozważenia zebranego materiału nie nasuwa żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Sąd uznał również za wiarygodne zarówno zeznania świadka, jak i zeznania powódki. Dotyczyły one życia powódki przed wypadkiem jak i po wypadku, momentu

samego zdarzenia oraz podjętego przez powódkę leczenia. Zeznania tych osób nie zawierały w sobie sprzeczności ani nieścisłości, które mogłyby świadczyć o mijaniu się z prawdą. Ich zeznania były spójne, logiczne i wzajemnie ze sobą korespondowały.

W ocenie Sądu wskazać należy, że w orzecznictwie ugruntował się pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem świadczenia odszkodowawczego, przejawiającym się w uznaniu go za sposób naprawienia szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych fizycznych i psychicznych cierpień ( vide: orzeczenia Sądu Najwyższego z: 30 stycznia 2004, I CK 131/03, OSNC 2005/4/40 i 30 października 2003, IV CK 130/02, Lex nr 82273). Tym samym, o rozmiarze należnego zadośćuczynienia pieniężnego powinien decydować rozmiar doznanej krzywdy, tj. stopień owych cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstwa zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym ( vide: wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 1999, II UKN 681/98, OSNP 2000/16/626), których rozmiar ustala Sąd przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. W praktyce spowodowanie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia jest najczęstszą podstawą żądania zadośćuczynienia za krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienie psychiczne (ujemne odczucia) przeżywane w związku z cierpieniem fizycznym lub następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia ( art. 445 k.c. ). Zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono zatem wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne.

Oceniając rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy Sąd jak już zostało zaznaczone kierował się dowodem z przesłuchania powódki oraz obiektywnymi i sprawdzalnymi kryteriami, mając na uwadze diagnozę powołanych w sprawie biegłych lekarzy z zakresu (...). R. oraz z zakresu psychiatrii K. B., którzy po przeanalizowaniu dokumentacji medycznej oraz w oparciu o badanie powódki, stwierdzili, że wskutek urazów doznanych w zdarzeniu z dnia 29 maja 2015 r. u powódki doszło do utrwalonego ograniczenia ruchomości stawu ramiennego prawego oraz obserwowano przewlekły zespół bólowy stawu ramiennego prawego a także zaburzeń adaptacyjnych, które wiązały się z długotrwałym doznawaniem przez powódkę napięcia emocjonalnego, rozdrażnienia, gniewu, przeżywania utraty dotychczasowej sprawności, a w konsekwencji u powódki wystąpił łączny trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 13 %.

Biegli stwierdzili, że na skutek zdarzenia pogorszeniu uległ zakres ruchu, zdolność sięgania po przedmioty znajdujące się powyżej linii ramion, siła, precyzja i jakość uchwytu. Przez pierwsze 4 tygodnie po urazie, w okresie stosowania ortozy i na początkowym okresie adaptacji po jej zdjęciu mogły występować istotne ograniczenia w codziennym funkcjonowaniu. W szczególności utrudnione było gotowanie, sprzątanie, noszenie cięższych przedmiotów oraz poniekąd zachowanie higieny osobistej. Biegły z zakresu ortopedii wskazał, że z uwagi na fakt, że odłamy złamania wygoiły się z niewielką deformacją co może być przyczyną przewlekłego bólu stawu ramiennego prawego oraz nawracających zapaleń kaletki podbarkowej. Konsekwencją zdarzenia jest również zauważalny szybszy postęp choroby zwyrodnieniowej stawu ramiennego. Z kolei biegła z zakresu psychiatrii wskazała, że doznany uszczerbek wiąże się z długotrwałym doznawaniem przez powódkę napięcia emocjonalnego, rozdrażnienia, gniewu, przeżywania utraty dotychczasowej sprawności. Dolegliwości te wpływały i nadal wpływają na doznawanie przez powódkę ciągłego dyskomfortu.

W tym miejscu wskazać należy, iż rozstrój zdrowia w rozumieniu art. 444 § 1 k.c. wyraża się w zakłóceniu funkcjonowania poszczególnych organów, bez ich widocznego uszkodzenia. Jak wynika z przesłuchania powódki stan jej zdrowia po zdarzeniu z dnia 29 maja 2015r. bez wątpienia ulegał pogorszeniu.

Wobec doznanego urazu powódka musiała poddać się długotrwałemu leczeniu ortopedycznemu oraz rehabilitacyjnemu. Powódka przyjmowała i nadal przyjmuje leki o działaniu przeciwbólowym i przeciwzapalnym. Charakter doznanych obrażeń spowodował, że nie była niezdolna do wykonywania pracy zawodowej i przebywała na długim zwolnieniu. Nadto powódka nie mogła spędzać w ulubiony sposób czasu wolnego. Powódka z powodu kłopotów z kończyną oraz nieustannych dolegliwości bólowych zmuszona była zrezygnować z aktywności fizycznej stanowiącej jej pasję w postaci zajęć fitness, pływania czy strzelania. Nawet przy prostych czynnościach dnia codziennego wymagała wsparcia osób najbliższych. Zmuszona była korzystać z pomocy oraz osób trzecich przy czynnościach sprzątanía domu.

Wiele nawet prostych wydawałoby się czynności dnia codziennego tj. ułożenie włosów, założenie bielizny ze względu na konieczność podniesienia ręki do góry są dla powódki nie lada wyzwaniem. Powódka ze względu na problemy ze zmianą biegów podczas jazdy samochodem zmuszona jest z pojazdów z automatyczną skrzynią biegów, wyposażonych dodatkowo celem swobodnego ułożenia ręki w specjalny podłokietnik. Dodatkowo ze względu na ograniczenia w ruchomości podczas wykonywania obowiązków zawodowych nie była w stanie operować myszką i pisać. Powódka ze względu na brak pełnej ruchomości ręki nie może swobodnie spać – podczas mimowolnego przekręcenia się na prawy bok natychmiast się budzi z uwagi na ból. Wskazać również należy, że wypadek spowodował u powódki ogromny dyskomfort psychiczny. Czuje się niedowartościowana. Po wypadku musiała zrezygnować z funkcji biegłego, gdyż nie mogła samodzielnie pisać na komputerze.

Wskazać należy również, że mimo znacznego upływu czasu oraz przebytych zabiegów powódka nie odzyskała stanu zdrowia i sprawności, jakimi cieszyła się przed zdarzeniem. Doznane przez powódkę obrażenia ciała i urazy na tle psychicznym nie uległy całkowitemu zagojeniu i najprawdopodobniej taki stan utrzyma się już trwale.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd uwzględnił zatem doznane przez powódkę cierpienia oraz wskazane powyżej konsekwencje skutków wypadku, uznając, iż łączna kwota 20.000 zł nie jest zbyt wygórowana i stanowić będzie odpowiednie w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną przez powódkę krzywdę.

Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, w judykaturze wskazano jednak kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, które powinno mieć przede wszystkim kompensacyjny charakter. W związku z powyższym jego wysokość nie może stanowić sumy symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 28.09.2001, sygn. akt III CKN 427/00, LEX 52766). Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie cierpienia. Przy ocenie więc „odpowiedniej sumy” należy brać pod uwagę wszelkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 03.02.2000, sygn. akt I CKN 969/98, LEX nr 50824).

Z powyższych względów, w ocenie Sądu, zadośćuczynienie w kwocie 20.000 zł jednocześnie mieści się w rozsądnych granicach i jest odpowiednie w rozumieniu art. 445 § 1 k.c., zatem w pełni kompensuje powódce doznaną krzywdę, na którą składają się zarówno cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości, jak również cierpienia psychiczne polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi.

W dalszej części należało odnieść się do zarzutu strony pozwanej odnośnie przyczynienia się powódki do zdarzenia i konieczności miarkowania kwoty zadośćuczynienia. Zgodnie z art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Jak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19.11.2009 r. (IV CSK 241/09, LEX nr 677896) samo ustalenie przyczynienia się poszkodowanego nie nakłada na sąd obowiązku zmniejszenia odszkodowania, ani nie przesądza o stopniu tego zmniejszenia. Ustalenie przyczynienia jest warunkiem wstępnym, od którego w ogóle zależy możliwość rozważania zmniejszenia odszkodowania, i warunkiem koniecznym, lecz niewystarczającym, gdyż samo przyczynienie nie przesądza zmniejszenia obowiązku szkody, a ponadto - stopień przyczynienia nie jest bezpośrednim wyznacznikiem zakresu tego zmniejszenia. O tym, czy obowiązek naprawienia szkody należy zmniejszyć ze względu na przyczynienie się, a jeżeli tak - w jakim stopniu należy to uczynić, decyduje sąd w procesie sędziowskiego wymiaru odszkodowania w granicach wyznaczonych przez art. 362 k.c. Do okoliczności, o których mowa w art. 362 k.c., zaliczają się - między innymi - wina lub nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, porównanie stopnia winy obu stron, rozmiar doznanej krzywdy i ewentualne szczególne okoliczności danego przypadku, a więc zarówno czynniki subiektywne, jak i obiektywne.

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie należało uznać, iż powódka nie przyczyniała się do powstania szkody. Należy mieć na uwadze, że impreza zatytułowana Mistrzostwa Polski Skarbowców o Puchar Ministra Finansów wraz z towarzyszącą im biesiadą zorganizowane zostały na terenie stadionu. Żadne miejsce infrastruktury stadionu, w tym teren, na jakim znajdowała się rampa nie był ogrodzony. Przedmiotowa strefa nie była również wyłączona z użytku. Na miejscu nie było również informacji o zakazie wchodzenia na rampę. Powódka, zatem swobodnie poruszając



się po terenie stadionu nie mogła przewidzieć, że w momencie dopuszczenia terenu do zawodów a tym samym ogólnodostępnym dla wszystkich uczestników część infrastruktury jest uszkodzona bądź zabezpieczona w sposób nienależyty. Tym bardziej, że przedmiotowe zdarzenie miało miejsce w godzinach nocnych na terenie nieoświetlonym.

Wobec powyższego Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 12.000 zł (różnica pomiędzy kwotą należną w wysokości 20.000 zł a dotychczas wypłaconą tj. 8.000), przyjmując, że zapewni ona realizację funkcji, jaką ustawodawca przewidział dla roszczenia o zadośćuczynienie.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia wskazać należy, że termin przedawnienia określić należy z uwzględnieniem regulacji art. 819 § 3 k.c. Przepis ten stanowi, że w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy zastosowanie znajdzie trzyletni termin przedawnienia. Termin ten, biegnie od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w wypadku, gdy chodzi o roszczenie kierowane wobec ubezpieczyciela bieg terminu przedawnienia ulega przerwaniu nie tylko na skutek okoliczności wyliczonych w art. 123 k.c., ale także w następstwie okoliczności wskazanych w art. 819 § 4 k.c. Zgodnie z art. 819 § 4 k.c. bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia.

Jednocześnie w orzecznictwie wskazano, że postępowanie likwidacyjne nie jest postępowaniem sformalizowanym tak pod względem jego wszczęcia jak i zakończenia, nie kończy się ono wydaniem aktu, który korzystałby z przyniotu na kształt prawomocności. Cytowany przepis posługuje się pojęciem „oświadczenie ubezpieczyciela”, a więc nie odwołuje się do pojęcia decyzji, ale nawiązuje do charakteru stosunku istniejącego między stronami. W konsekwencji w orzecznictwie wskazano, że brzmienie przepisu przemawia za powiązaniem skutku w postaci przerwania biegu przedawnienia z każdorazowym zgłoszeniem szkody przez poszkodowanego. Należy, więc uznać, że na gruncie art. 819 § 4 k.c. ponowienie żądania zapłaty, nawet w zakresie roszczeń, co, do których ubezpieczyciel w toku postępowania likwidacyjnego już się wypowiedział, poprzez wniesienie odwołania od stanowiska ubezpieczyciela rodzi skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia.

W okolicznościach niniejszej sprawy powyższe oznacza, że zwrócenie się przez powódkę pismem z dnia 18 stycznia 2017 r. do ubezpieczyciela o ponowne dokonanie analizy zgłaszanych roszczeń w formie odwołania przerwało bieg przedawnienia. Przedawnienie rozpoczęło bieg na nowo od dnia, w którym powódka otrzymała pismo ubezpieczyciela datowane na dzień 20 lutego 2017r. z oświadczeniem ubezpieczyciela o odmowie wypłaty, uzasadnieniem merytorycznym tej decyzji, wskazaniem, że stanowisko to jest ostateczne oraz pouczeniem o możliwości dochodzenia roszczeń na drodze sądowej. Pismo to zawierało, więc merytoryczne i jednocześnie definitywne zakończenie postępowania likwidacyjnego. Wprawdzie w aktach brak dowodu doręczenia powódce wskazanego pisma, jednakże nawet gdyby przyjąć, że bieg terminu przedawnienia rozpoczął się już w dacie wskazanej w piśmie to trzyletni termin przedawnienia liczony od tego dnia nie upłynął przed wniesieniem pozwu, gdyż pozew złożono w dniu 25 października 2017 r.

Roszczenie o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie tej kwoty znajdowało podstawę w art. 481 § 1 k.c. Zgodnie z treścią tego przepisu, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Ponadto, wobec zmiany brzmienia przepisów art. 481 k.p.c., która dokonała się z dniem 1 stycznia 2016 r. wskazać należy, że odsetki od powyższej kwoty należne powodowi od dnia 1 stycznia 2016 r., zgodnie z §2 ww. przepisu stanowią odsetki ustawowe za opóźnienie. Zgodnie z art. 817 § 1k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Skoro więc ubezpieczyciel otrzymał zawiadomienie wysłane 26 sierpnia 2016r brak było

podstaw aby z tym samym dniem zasądzić na jego rzecz odsetki, w tym zakresie Sąd powództwo oddalił o czym orzeczono w pkt II wyroku.

W kwestii kosztów postępowania Sąd zastosował art. 98 kpc, który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązania jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, przy czym do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się jego wynagrodzenie i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Zauważyć należało, iż w rozpoznawanej sprawie Sąd zasądzając na rzecz powódki kwotę 12.000 zł, oraz oddalając powództwo w minimalnym zakresie dotyczącym odsetek ustawowych uznał ją za stronę wygrywającą powództwo w całości, co uzasadniało obciążenie w całości strony pozwanej kosztami procesu. Koszty powódki obejmowały opłatę sądową od pozwu w kwocie 200 zł, wynagrodzenie pełnomocnika będącego adwokatem, ustalonego na podstawie §2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w kwocie 3600 zł oraz kwota 17 zł tytułem uiszczonej opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa. Łącznie Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 3.817 zł, o czym orzekł w pkt III wyroku.

W pkt IV wyroku Sąd na podstawie art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych orzekł natomiast o nieuiszczonych kosztach sądowych. Powódka uiszczała opłatę od pozwu w kwocie 200 zł. W toku postępowania powódka rozszerzyła powództwo domagając się zasądzenia kwoty 12.000 zł. Do rozliczenia pozostały, zatem koszty sądowe w kwocie 400 zł stanowiącą różnicę między opłatą od pozwu uiszczoną przez powódkę a kwota należną w wysokości 600 zł. Kosztami tymi Sąd obciążył pozwane towarzystwo stosownie do wyniku procesu. Tym samym Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie od (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 400 zł.